

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 617 złotych (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 114/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2015 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 3 486 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 1 743 złotych za okres od dnia 17 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz 1 743 złotych za okres od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 30 października 2012 roku (...) (poprzednik prawny powoda) zwrócił się do pozwanego telefonicznie z ofertą zawarcia umowy na usługę rejestracji domen internetowych. Po przeprowadzeniu negocjacji i ustaleniu szczegółowych warunków umowy (cena, sposób, termin płatności) pełnomocnik powoda uprzedził, że rozmowa zaczyna być rejestrowana i stanowi ustne zawarcie umowy. Pełnomocnik powoda podał treść wynegocjowanej umowy prosząc pozwanego o potwierdzenie zawarcia umowy na przedstawionych warunkach. Pozwany potwierdzenia takiego udzielił, wobec czego z tą chwilą doszło do zawarcia umowy o treści wynikającej z nagrania powołanego jako dowód w sprawie. Po zawarciu umowy, a przed jej realizacją, w ramach stosowanych procedur kontrolnych inna osoba działająca w imieniu (...) ponownie skontaktowała się z pozwanym w celu weryfikacji faktu, że to pozwany zawarł umowę, weryfikacja przebiegła pomyślnie. (...) przesłał pozwanemu drogą elektroniczną potwierdzenie złożenia zamówienia, a po jej wykonaniu, tj. rejestracji domen, przesłał pozwanemu drogą elektroniczną informację o wykonaniu umowy oraz pisemny zapis treści ustnej umowy, następnie zaś – także

drogą elektroniczną informację o pomyślnym przekierowaniu domen, tj. realizacji całości zamówienia. W następnej wiadomości z dnia 31 października 2012 roku (...) przesłał drogą elektroniczną fakturę VAT numer (...) za wykonane zgodnie z umową usługi na kwotę 1 743 złotych. Nadto, jak wskazał powód, dnia 05 listopada 2012 roku (...) przesłał tę fakturę wraz z pisemnym potwierdzeniem warunków umowy tradycyjnie pocztą. W dniu wystawienia faktury, tj. w dniu 30 października 2012 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (poprzednio występujący pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) na podstawie umowy przelewu wierzytelności numer (...) nabył od (...) bezsporną wierzytelność na kwotę 1 743 złotych wynikającą z faktury VAT numer (...), o czym pozwany został zawiadomiony przez cedenta. (...) zgodnie z warunkami zawartej umowy w dniu 30 października 2012 roku wystawił pozwanemu kolejną fakturę VAT numer (...) i w dniu 03 października 2014 roku przesłał ją pozwanemu drogą elektroniczną, a następnie listem zwykłym. Powód wskazał, że powyższą wierzytelność w kwocie 1 743 złotych nabył w dniu 03 października 2014 roku, na podstawie umowy przelewu wierzytelności numer (...), o czym pozwany został także zawiadomiony przez cedenta.

W dniu 07 lutego 2013 roku (...) zmieniła firmę na (...).

Powód podniósł, że żadna ze stron umowy zawartej na 24 miesiące nie wypowiedziała jej skutecznie, zatem zgodnie z jej postanowieniami przedłużyła się ona automatycznie na okres kolejnych 24 miesięcy, o czym zawiadomiono pozwanego drogą elektroniczną oraz listownie.

W dniu 09 listopada 2012 roku pozwany opłacił fakturę VAT numer (...) uiszczając kwotę 1 743 złotych.

Pozwany przed wytoczeniem powództwa był wzywany do zapłaty wierzytelności stwierdzonych fakturami VAT numer (...), jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 29 października 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1972818/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut nieważności umowy z dnia 30 października 2012 roku w związku z uchyleniem się przez pozwanego od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w czasie rozmowy telefonicznej, przedstawiciel powoda przekazał mu informację, że bliżej nieokreślone podmioty konkurencyjne w stosunku do pozwanego chcą zarejestrować domeny internetowe posiadające w nazwie firmę pozwanego. Rozmówca ponaglał pozwanego, aby szybko podjął decyzję, ponieważ, jak twierdził, ta konkurencyjna firma w tym samym czasie dokonała wstępnej rezerwacji przedmiotowych domen. Przebieg rozmowy wymusił na G. G. (1) podjęcie natychmiastowej decyzji, chociaż nie posiadała on specjalistycznej wiedzy w dziedzinie informatyki i nie mogła wiedzieć, że podane przez powoda informacje nie są prawdziwe, gdyż nie ma możliwości wstępnego zarezerwowania domen. Skutkiem powyższego pozwany przyjął, że nie zawierając umowy, może stracić rynek na rzecz innych podmiotów gospodarczych, którzy wykorzystywaliby w tym celu domeny o nazwach zbliżonych do wykorzystywanych przez pozwanego. Pozwany podniósł, że gdyby nie działał pod presją, miałby czas na przemyślenie, ewentualne konsultacje, czy sprawdzenie wiarygodności podmiotu oferującego usługi rejestracji domen i nie zawarłby spornej umowy.

Pozwany potwierdził, że dokonał zapłaty za fakturę VAT numer (...), jednakże w toku późniejszej analizy umowy, doszedł do przekonania, że został wprowadzony w błąd, wobec czego oświadczeniem z dnia 22 października 2013 roku uchylił się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli.

Pozwany podniósł także zarzut nieudowodnienia roszczenia i niewykonania umowy przez powoda, dowodem powyższego nie mogą być bowiem dokumenty dołączone przez powoda do pozwu, tj. raport z realizacji usług, czy audyt realizacji umowy, a więc dokumenty mające charakter dokumentów prywatnych. Nadto, jak wynika z wydruków

z systemu (...) z dnia 15 marca 2016 roku, domeny, które zakupić miał pozwany, nie zostały zarejestrowane i nie odsyłają do faktycznej domeny pozwanego, czyli prokont.pl.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2012 roku przedstawiciel (...) z siedzibą w D. (Niemcy) – K. K., skontaktowała się telefonicznie z wiceprezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – G. G. (1). Akurat w tym czasie odbywała ona spotkanie z pracownikiem J. G., który był świadkiem przeprowadzonej rozmowy.

(...) z siedzibą w D. poinformowała G. G. (1), że inny podmiot prowadzący konkurencyjną działalność gospodarczą złożył ofertę nabycia domen zawierających w nazwie słowo (...) i dokonał wstępnej ich rejestracji. Mimo, iż G. G. (1) zapytała o nazwę tego podmiotu, nie uzyskała odpowiedzi. G. G. (1) była świadoma, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie pozostaje w dobrych kontaktach handlowych z niektórymi konkurencyjnymi podmiotami, np. (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. i spółką (...), toteż te właśnie podmioty zaczęła podejrzewać o chęć wykupienia domen z firmą jej spółki i uznała to za formę nacisku z ich strony, by wyeliminować ich z tej dziedziny działalności.

(...) z siedzibą w D. poinformowała G. G. (1), że sprawa jest bardzo pilna i powinna niezwłocznie podjąć decyzję.

Ta rozmowa nie została zarejestrowana. Po jej zakończeniu G. G. (1) zrelacjonowała J. G., co było przedmiotem rozmowy. Oboje uznali, że możliwe jest, aby próba zarezerwowania domen z ich firmą była działaniem konkurencji, co do której wiedzieli, że rozsiewała informacje, że nie są oni stabilnym i godnym zaufania partnerem, nie mieli jednakże czasu, by sprawdzić wiarygodność tych informacji. G. G. (1) bała się, że konkurencja zacznie się pod nich podszycić.

zeznania świadka J. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 204-207 akt (zapis cyfrowy 00:01:48-00:18:00), zeznania członka zarządu pozwanego G. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 204-207 akt (zapis cyfrowy 00:18:26:00:45:00)

Po około 15 minutach przedstawiciel (...) z siedzibą w D. (Niemcy) – K. K., ponownie skontaktowała się telefonicznie z wiceprezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – G. G. (1) i poinformowała ją, że byłaby jeszcze do wykupienia jedna domena międzynarodowa. G. G. (1) poczuła, że sprawa jest bardzo pilna, co przymusiło ją do niezwłocznego podjęcia decyzji o zawarciu umowy obejmującej wszystkie siedem domen.

Po podjęciu przez nią decyzji odnośnie zawarcia umowy, przedstawiciel (...) z siedzibą w D. (Niemcy) wskazując, iż od tego momentu rozmowa jest nagrywana i prowadzi do zawarcia w sposób ustny umowy, podała wszystkie dane rejestrowe stron umowy oraz poinformowała o treści umowy. Wskazała, że umowa dotyczy rejestracji domen: prokont.net.pl, prokont.org.pl, prokont.biz.pl, prokont.info.pl, prokont.net, prokont.org i prokont.biz oraz utrzymania tych domen na serwerze (...) lub firmy partnerskiej przez okres 24 miesiące, z przedłużeniem na okres dalszych 24 miesiące, chyba że któraś ze stron wypowie ją pisemnie co najmniej na 6 miesięcy przed upływem tego okresu, na jaki została zawarta. Roczny abonament za każdą domenę wynosił 249 złotych netto.

G. G. (1) potwierdziła powyższe warunki umowy.

rozmowa telefoniczna (nagranie na płycie CD) – k. 59 akt, zeznania członka zarządu pozwanego G. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 204-207 akt (zapis cyfrowy 00:18:26:00:45:00), zeznania członka zarządu powoda R. J. – protokół skrócony rozprawy z dnia 31 stycznia 2017 roku – k. 248-252 akt (zapis cyfrowy 00:03:35-00:47:50)

W dniu 31 października 2012 roku (...) z siedzibą w D. (Niemcy) przesłał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. drogą elektroniczną potwierdzenie treści zawartej umowy oraz ze wskazaniem, że domeny: prokont.net.pl, prokont.org.pl, prokont.biz.pl, prokont.info.pl, prokont.net, prokont.org i prokont.biz zostały zarejestrowane.

W dniu 31 października 2012 roku (...) z siedzibą w D. (Niemcy) przesłał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. drogą elektroniczną informację o przekierowaniu domen: prokont.net.pl, prokont.org.pl, prokont.biz.pl, prokont.info.pl, prokont.net, prokont.org i prokont.biz na adres: <http://www.prokont.pl>

W dniu 09 listopada 2012 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. dokonał zapłaty kwoty 1 743 złotych za fakturę VAT numer (...).

W dniu 07 lutego 2013 roku (...) (z siedzibą w D.) zmieniła nazwę na (...) (z siedzibą w B.).

W dniu 09 października 2013 roku (...) z siedzibą w B. (Niemcy) przesłał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 743 złotych za wykonanie usługi rejestracji i przekierowania domen.

W dniu 09 października 2013 roku (...) z siedzibą w B. (Niemcy) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu powyższej wierzytelności.

Pismem z dnia 06 listopada 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował o złożonym przez niego oświadczeniu z dnia 22 października 2013 roku o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy z dnia 30 października 2012 roku i odmówił zapłaty powyższej kwoty.

W dniu 03 października 2014 roku (...) z siedzibą w B. (Niemcy) przesłał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 743 złotych za wykonanie usługi rejestracji i przekierowania domen.

W dniu 03 października 2014 roku (...) z siedzibą w B. (Niemcy) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu powyższej wierzytelności.

Pismem z dnia 08 października 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował o złożonym przez niego oświadczeniu z dnia 22 października 2013 roku o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy z dnia 30 października 2012 roku i odmówił zapłaty powyższej kwoty.

Pismo ponowione zostało w dniu 17 listopada 2014 roku.

faktura VAT – k. 65 akt, umowa przelewu wierzytelności numer (...) – k. 64 akt, faktura VAT – k. 66 akt, umowa przelewu wierzytelności numer (...) – k. 64v akt, potwierdzenie rejestracji domen – k. 59-59v akt, pismo wraz z dowodem nadania – k. 116-119 akt, pismo wraz z dowodem nadania – k. 120-121 akt, pismo wraz z dowodem nadania – k. 122-123 akt

Pismem z dnia 30 października 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. poinformował (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o nabyciu wierzytelności wynikającej z faktury VAT numer (...) i wezwał go do uiszczenia należności.

Pismem z dnia 23 października 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. poinformował (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o nabyciu wierzytelności wynikającej z faktury VAT numer (...) i wezwał go do uiszczenia należności.

pismo wraz z dowodem nadania – k. 67-67v akt, pismo wraz z dowodem nadania – k. 68-68v akt

Z uwagi na natłok spraw, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., nie sprawdzał, czy umowa została wykonana.

Po jakimś czasie G. G. (1) usłyszała ze środków masowego przekazu o aferze z podmiotem oferującym wykupywanie domen internetowych i apel Policji, by zgłaszali się do niej poszkodowani przez ten podmiot. W tej sytuacji doszła do

przekonania, że i ona została wprowadzona w błąd, wobec czego niezwłocznie pismem z dnia 22 października 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował Komendę Wojewódzką Policji w K. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na jego szkodę polegającego na wprowadzeniu w błąd G. G. (1) w celu zawarcia niekorzystnej dla reprezentowanej przez nią spółki umowy na rejestrację domen internetowych.

zeznania świadka J. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 204-207 akt (zapis cyfrowy 00:01:48-00:18:00), zeznania członka zarządu pozwanego G. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 204-207 akt (zapis cyfrowy 00:18:26:00:45:00), pismo wraz z dowodem nadania – k. 111-114 akt

W związku z powyższym, pismem z dnia 22 października 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) z siedzibą w B. (Niemcy) oraz (...) z siedzibą w D. (Niemcy) oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu ustnej umowy na rejestrację domen internetowych: prokont.net.pl, prokont.org.pl, prokont.biz.pl, prokont.info.pl, prokont.net, prokont.org i prokont.biz, z uwagi na oświadczenie woli złożone przez G. G. (1) pod wpływem błędu wywołanego podstępem przez przedstawiciela (...) z siedzibą w D. (Niemcy).

Przesyłka skierowana do (...) z siedzibą w B. powróciła niepodjęta.

oświadczenie – k. 105-106, oświadczenie – k. 107-108 akt, oświadczenie – k. 109-110 akt, potwierdzenie nadania – k. 113-114 akt, potwierdzenie nadania – k. 188 akt, kopia zwróconej przesyłki – k. 186-187 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, np. audyt realizacji umowy rejestracji domen internetowych, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności stanowiąc, jako dokumenty prywatne, jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dokumenty te nie korzystały zaś z domniemania zgodności z prawdą zawartych w nich twierdzeń.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także – uznając je za spójne i wiarygodne – na zeznaniach świadka J. G. w zakresie, w jakim świadek, obecny podczas rozmowy stron, wskazywał na przebieg tej rozmowy, treść odpowiedzi udzielanych przez G. G. (1), a także na jej relację, jaką zdała mu ona z jej przebiegu po zakończeniu rozmowy, w tym w szczególności okoliczności związanych z koniecznością szybkiego podjęcia decyzji z uwagi na możliwość wykupienia domen przez konkurencyjne podmioty. Powyższe znajduje bowiem potwierdzenie w zeznaniach członka zarządu pozwanego – G. G. (1), które Sąd uznał w całości za wiarygodne, w szczególności odnośnie podnoszonej okoliczności dotyczącej wywołania przez przedstawiciela poprzednika prawnego powoda u niej przeświadczenia, że inne podmioty prowadzące konkurencyjną działalność zamierzają wykupić domeny z firmą jest spółki w nazwie, co zrodziło u niej obawę podszywania się ich pod jej spółkę i obawę utraty rynku na rzecz innych podmiotów gospodarczych.

Zeznania przesłuchiwanego za stronę powodową członka zarządu powoda R. J. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych dowodach, w szczególności w nagraniu rozmowy telefonicznej, tj. w zakresie potwierdzenia przez G. G. (1) warunków umowy oraz uiszczenia przez pozwanego należności za pierwszą fakturę VAT. Odnośnie natomiast przebiegu rozmowy z pozwanym poprzedzającej podjęcie decyzji i rozpoczęcie nagrywania (w czasie którego nastąpiło potwierdzenie warunków umowy), Sąd nie dał wiary jego twierdzeniom, że przedstawiciel poprzednika prawnego powoda jedynie wskazywał pozwanemu na istnienie wolnych domen i możliwość ich wykupienia przez podmiot konkurencyjny, zaś pośpiech konsultanta wynikał wyłącznie z dbałości o własne wyniki pracy i związane z tym wynagrodzenie prowizyjne, pozostaje to bowiem w sprzeczności z

zeznaniaми nie tylko pozwanego, który rozmowę tę bezpośrednio prowadził, ale również z zeznaniami J. G., który był obecny podczas rozmowy stron, słyszał jej przebieg, tj. treść odpowiedzi udzielanych przez G. G. (1), jak i samą relację z jej przebiegu bezpośrednio po zakończeniu rozmowy. Sąd przy tym miał na względzie, że członek zarządu powoda R. J. nie uczestniczył w rozmowie stron, a jej przebieg znalazł jedynie z odsłuchanego nagrania w zakresie, w jakim zostało ono sporządzone.

Również i za niewiarygodne Sąd uznał jego zeznania odnośnie nie otrzymania przez stronę umowy – (...) z siedzibą w B. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez pozwanego w dniu 22 października 2013 roku. Jak wynika z przedłożonych do sprawy dokumentów, w dniu 07 lutego 2013 roku (...) z siedzibą w D. zmieniła firmę na (...) i siedzibę na B., pozwany zaś wysłał swoje oświadczenie zarówno pod stary adres poprzednika prawnego powoda, jak i na jego nową firmę i adres. Przesyłka skierowana do (...) z siedzibą w B. powróciła niepodjęta, a zatem oświadczenie to uznać należy za złożone stosownie do treści art. 60 k.c.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 28 czerwca 2017 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwrócenie się do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej z siedzibą w W., albowiem pozwany nie wykazał, że w niniejszej sprawie zwracał się o uzyskanie takich informacji do tego podmiotu i że ma jakiegokolwiek trudności w ich zdobyciu, uznając ten dowód również za niecelowy (w świetle uznania, iż doszło do skutecznego uchylenia się od skutków prawnych zawartej przez strony umowy, o czym w poniższej części uzasadnienia) i zmierzający do przedłużenia postępowania.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 3 486 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od poszczególnych wskazanych w pozwie kwot, swoje roszczenie wywodząc z umowy o rejestrację i utrzymywanie domen internetowych z łączącej pozwanego i poprzednika prawnego powoda.

Kwestia legitymacji procesowej powoda nie była kwestionowana.

Umowę o rejestrację i utrzymywanie domeny internetowej kwalifikować należy, w ocenie Sądu, jako umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2007 roku (sygn. akt III CZP 109/07, OSNC 2008/11/128) syntetycznie ujętego świadczenia podmiotu rejestrującego nie da się porównać do świadczenia wykonującego dzieło lub wynajmującego, gdyż składające się na świadczenie podmiotu rejestrującego czynności faktyczne (rejestracja domeny i jej utrzymywanie) mają zapewnić kontrahentowi powiązanie określonego adresu cyfrowego dla pewnej wskazanej przez siebie nazwy w celu posługiwania się nią w sieci internetowej w różnych celach, w tym m.in. dla stworzenia stron www.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężarowi na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416).

Stanowiska procesowe stron zakreśliły fakty, co do których strony pozostawały w sporze. Pozwany zarzucił bowiem, że skutecznie odstąpił od umowy, z uwagi na podstępne wprowadzenie go w błąd przez przedstawiciela (...) z siedzibą w D. (Niemcy) – obecnie (...) z siedzibą w B..

Zgodnie z treścią art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Zgodnie zaś z § 2 cytowanego przepisu, można powołać się tylko na błąd istotny, to jest uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Sankcje określone wprowadzeniem kontrahenta w błąd wzmacniają jeszcze zachowanie mające postać podstępu, czyli błędu kwalifikowanego. Zgodnie

bowiem z treścią art. 86 § 1 k.c. jeżeli błąd wywoła druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

W niniejszej sprawie ocenić zatem należało, czy sposób prowadzenia negocjacji przez strony przed zawarciem umowy z dnia 30 października 2012 roku uzasadnia podniesiony przez pozwanego zarzut podstępnego wprowadzenia go w błąd co do treści czynności prawnej.

Sąd uznał wbrew twierdzeniom strony powodowej, iż okoliczności i kontekst sytuacyjny towarzyszący zawarciu umowy musi zostać uwzględniony dla ujawnienia rzeczywistej woli stron. W umowach należy bowiem badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Niebagatelne znaczenie dla określenia treści umowy ma także fakt różnego wyspecjalizowania kontrahentów w materii objętej umową. Oczywiście zarówno powód, jak i pozwany z racji prowadzenia działalności gospodarczej i w zgodzie z normą wynikającą z treści art. 355 § 2 k.c. obciążeni są zaostrzonym miernikiem staranności wynikającej z zawodowego charakteru ich działalności, niemniej jednak poprzednik prawny powoda prowadził działalność obejmującą rejestrację domen internetowych, a pozwany prowadził działalność w zakresie przewozów węgla, brak jest zatem uzasadnienia, aby w niniejszej sprawie zrównywać staranność powoda i pozwanego odnośnie kwestii związanych z rejestracją domen. Powód jako przedsiębiorca funkcjonujący w przedmiotowej branży i mający znajomość terminologii fachowej niewątpliwie posiadał pozycję dominującą wobec pozwanej spółki. W ocenie Sądu powód nie tylko wykorzystał swoją lepszą pozycję, ale także w sposób nieuczciwy przedstawił pozwanemu fakty. Takie działanie powoda wprost nosi, zdaniem Sądu, znamiona celowej manipulacji i podstępnego wprowadzenia w błąd w celu nakłonienia pozwanego do zawarcia umowy konkretnej treści. Takie zachowanie poprzednika prawnego powoda z całą pewnością nie może korzystać z ochrony prawnej.

Mając na względzie materiał dowodowy zaofiarowany przez strony, Sąd stanął na stanowisku, że przebieg negocjacji pomiędzy stronami przedstawiony w wiarygodnych zeznaniach świadka J. G. i członka zarządu pozwanego G. G. (1) uzasadnia przyjęcie, iż rozmowa telefoniczna prowadzona była z pozycji dominującej operatora, który bazował na naturalnych i uzasadnionych okolicznościach sprawy skójarzeniach i obawach reprezentanta pozwanego. Podnieść należy, że jak wynika z zeznań świadka J. G. i członka zarządu pozwanego – G. G. (2), którym Sąd dał przymiot wiarygodności, w toku rozmowy telefonicznej przedstawiciel powoda poinformował G. G. (1), iż inny podmiot próbuje przejąć domeny internetowe z firmą pozwanego w nazwie. Zaproponował zapobieżenie temu zdarzeniu poprzez wykupienie przez pozwanego tych domen, przy czym dodatkowo naciskał na natychmiastowe zawarcie umowy, gdyż domeny te miały już nawet zostać wstępnie zarezerwowane przez ów konkurencyjny podmiot. Pozwany przyznał, iż z uwagi na napięte stosunki z konkurencyjnymi firmami, wydało mu się możliwe, aby zarezerwowanie domen z ich firmą było działaniem konkurencji, która rozsiewała informacje, że pozwany nie jest wiarygodnym partnerem, po to, by wyeliminować go z rynku. G. G. (1) bała się, że konkurencja zacznie się pod nią podszywać wykorzystując domeny z ich firmą w nazwie.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, iż postępowanie przedstawiciela firmy (...) z siedzibą w D. opisane przez pozwanego nie było uczciwe i zmierzało wyłącznie do wywołania u niego obawy, iż na skutek zarejestrowania przez inny podmiot domen internetowych o zbliżonej do pozwanego nazwie, pozwany utraci klientów i zostanie wyeliminowany z rynku oraz, aby nakłonić go z tego powodu do zawarcia umowy.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, przedstawiciel ten w sposób niedozwolony naruszył swobodę decyzji pozwanego poprzez wytworzenie fałszywych przesłanek rozumowania, wywołujących w nim stan niepokoju, co skutkowało wyrażeniem zgody na zawarcie umowy, której ten nie złożyłby w sytuacji, gdyby nie poinformowano go o próbie rejestracji domen internetowych przez podmiot trzeci.

Tym samym uznać należało, iż przedstawiciel (...) z siedzibą w D. – poprzednika prawnego powoda, podstępnie wprowadził G. G. (1) – członka zarządu pozwanego w błąd doprowadzając ją do złożenia oświadczenia woli tworzącego umowę z dnia 30 października 2012 roku. G. G. (1) zeznała bowiem, że gdyby wiedziała, że nie działa inna

konkurencyjna firma, która chciałaby przejąć domeny internetowe z nazwą pozwanego, w ogóle nie zawarłaby umowy z (...) z siedzibą w D..

W tym miejscu wskazać należy, iż dla oceny możliwości uznania za skuteczne uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli pod wpływem wady oświadczenia woli w postaci błędu, czy podstępem, bez znaczenia pozostaje okoliczność uiszczenia przez pozwanego należności za pierwszą wystawioną przez powoda fakturę VAT. Zważyć bowiem należy, że płatność ta nastąpiła bezpośrednio po zawarciu umowy (09 listopada 2012 roku), sama zaś faktura VAT nie była dotknięta żadnymi brakami o charakterze formalnym uniemożliwiającym jej uregulowanie, przy czym płatność nastąpiła przed wykryciem przez pozwanego błędu, a zatem w okolicznościach, gdy pozwany pozostawał jeszcze w błędnym przekonaniu co do prawidłowych okoliczności zawarcia umowy i nie podejrzewał błędu, czy podstępem.

W dalszej kolejności oceny wymagała okoliczność, czy złożenie oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nastąpiło w terminie określonym w art. 88 § 2 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli wygasa w razie błędu – z upływem roku od jego wykrycia.

Niespornym jest, że pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych stronie umowy (...) z siedzibą w B. datowane na dzień 22 października 2013 roku. Wobec kwestionowania okoliczności otrzymania tego oświadczenia, pozwany przedstawił dowód nadania go listem poleconym na adres swego kontrahenta, z tym, że przesyłka ta została zwrócona nadawcy jako niepodjęta. Mając na uwadze, że jak wynikało z zeznań członka zarządu pozwanego G. G. (1) dopiero po jakimś czasie od zawarcia umowy dowiedziała się ona o aferze z podmiotem oferującym wykupywanie domen internetowych i apelu Policji, by zgłaszali się poszkodowani przez ten podmiot, przyjąć należało, że pozwany niewątpliwie zachował roczny termin od wykrycia błędu do złożenia oświadczenia. Niewątpliwie bowiem pozwany opłacając fakturę VAT numer (...) w dniu 09 listopada 2012 roku pozostawał w tym dniu w przekonaniu co do ważności łączącej strony umowy, a zatem wykrycie błędu nie mogło nastąpić wcześniej niż w tej dacie. Skoro przesyłka skierowana do strony tej umowy (...) z siedzibą w B. zawierająca oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wywołanego podstępem wprowadzeniem G. G. (1) w błąd została doręczona mu w dniu 04 listopada 2012 roku (a następnie zwrócona jako nieodebrana), uznać należało, że pozwany bezsprzecznie zachował termin, o jakim mowa w art. 88 k.c.

Powyższe zaś oznacza, że pozwany w sposób skuteczny uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem, konsekwencją czego jest nieważność umowy z dnia 30 października 2012 roku.

Niezależnie od powyższego, nawet w przypadku, gdyby pozwany nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli, powództwo podlegałoby oddaleniu, jako, że – w ocenie Sądu – powód nie wykazał, że zawarta z pozwanym umowa została przez niego wykonana, a to jego obciążał ciężar dowodu w tym zakresie.

Umowę o rejestrację i utrzymywanie domeny internetowej kwalifikować należy jako umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., co oznacza, że jest to umowa wzajemna, a więc przewidująca ekwiwalentność świadczeń obu stron. Jeżeli powód nie wykonał świadczenia, do którego się zobowiązał, to nie mógł domagać się za nie wynagrodzenia. Tymczasem powód nie wykazał, że umowę tę zgodnie z jej treścią wykonał. Dowodem na wykonanie umowy nie jest bowiem ani wiadomość e-mail o zarejestrowaniu i przekierowaniu domen, ani raport z realizacji usług z dnia 31 października 2012 roku (k. 69-75 akt), czy też raport końcowy. Odnośnie raportu z realizacji usługi, to wskazać należy, że dane w nim zawarte odnośnie godziny rejestracji domen (11:07:56-11:08:28) są sprzeczne z danymi zawartymi w wiadomości e-mail z dnia 31 października 2012 roku potwierdzającym rejestrację i przekierowanie domen, a wysłanej o godzinie 10:19:47 (k. 59v akt). Powyższe rozbieżności budzą zatem wątpliwości co do rzetelności tego raportu.

Nadto, wskazać należy, że raporty te stanowią wyłącznie dokument prywatny i stanowią wyłącznie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a nie że faktycznie została wykonana umowa zawarta z pozwanym. Nie korzystają one bowiem z domniemania prawdziwości zawartych tam twierdzeń.

Mając na względzie powyższe rozważania i uznając za skuteczne uchylenie się przez pozwanego (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. od oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy, prowadzące w konsekwencji do nieważności umowy z dnia 30 października 2012 roku, Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. stosowanych a contrario w zw. z art. 84 k.c. i art. 86 k.c. oraz art. 88 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 11 lipca 2017 roku